

Brocki, Zygmunt

Niesłusznie zapomniany gdański pionier nauki o elektryczności z XVIII W.

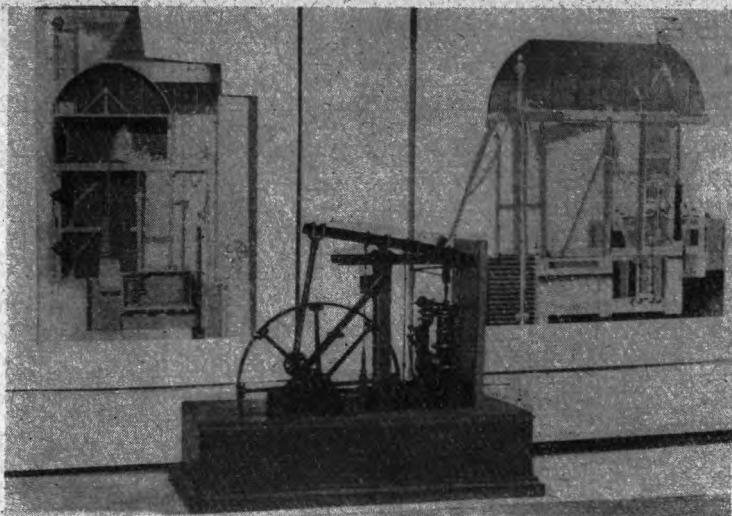
Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/4, 673-675

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Fot. J. Cieślíkowa

Ryc. 2. Fragment ekspozycji obrazującej początki zastosowania energii parowej na ziemiach polskich; model maszyny parowej oraz oryginalne rysunki techniczne maszyn, które pracowały w Tarnowskich Górach w końcu XVIII i pierwszych latach XIX w.

Odrębną część wystawy stanowiło zobrazowanie stanu oraz potrzeb ochrony zabytków techniki w Polsce. Pokaz ten obejmował dotychczasowy dorobek, ujawniając jednak zarazem braki, które należy możliwie jak najszybciej usunąć.

Scenariusz wystawy opracował inż. J. Jasiuk, oprawę plastyczną — inż. J. Błażejowski.

Jerzy Jasiuk

NIESŁUSZNIE ZAPOMNIANY GDAŃSKI PIONIER NAUKI O ELEKTRYCZNOŚCI Z XVIII W.

Podczas sesji naukowej z okazji 20-lecia Politechniki Gdańskiej (7–9 czerwca 1965 r.) doc. J. Dziedzic w referacie *Daniel Gralath, elektryk gdański z XVIII w.* nakreślił sylwetkę i dorobek zapomnianego uczonego z doby oświecenia¹.

¹ Gralatha nie wymienia nawet z nazwiska praca berlińskiego znawcy polskiego oświecenia, w której słusznie można by szukać wiadomości o tym uczonym: H. Lemke, *Die Brüder Zaluski und ihre Beziehungen zu Gelehrten in Deutschland und Danzig. Studien zur polnischen Frühaufklärung*. Berlin 1958. Danielem Gralathem nie mogły zająć się tym bardziej opracowania ogólne, np.: B. Leśnodorski, K. Opalek, *Nauka polskiego oświecenia w walce o postęp*. Warszawa 1951 (w skrótovej charakterystyce instytucji inspirujących „assocjacje” Załuskiego nie wymieniono gdańskiego towarzystwa fizycznego); B. Suchodolski, *Nauka polska w okresie oświecenia*. Warszawa 1953 (mimo że bardziej szczegółowo jest oświetlona działalność Załuskich oraz życie umysłowe w Gdańsku); I. Stasiewiczówna, *Z problemów nauki okresu oświecenia*. Wrocław 1960 (mimo że autorka silnie podkreśla oddziaływanie Chrystiana Wolffa na początki oświecenia w Polsce). Wysoką natomiast ocenę Gralatha jako uczonego i współzałożyciela *Societatis Physicae Experimentalis*, m. in. w oparciu o najnowsze badania gdańskich zasobów archiwalnych i bibliotecznych, daje: S. Sokół, *Gralath Daniel (1708—1767)*. *Polski słownik biograficzny*. T. 8 z. 39. Wrocław—Kraków—Warszawa 1960, ss. 535—536. (Przypis redakcji).

Gralath (1708—1767), wychowanek gdańskiego Gimnazjum Akademickiego, uniwersytetów w Halle, Lejdzie i Marburgu, osobisty przyjaciel a zarazem zwolennik Chrystiana Wolffa, zięć wybitnego przyrodnika gdańskiego Jakuba T. Kleina — zasłużył się przede wszystkim decydującym udziałem w zorganizowaniu i pracy towarzystwa naukowego Societas Physicae Experimentalis (1742)². W działalności naukowej Gralath skoncentrował się na badaniach nad elektrycznością; przeprowadził on m.in. liczne oryginalne eksperymenty, uwieńczone w kilku wypadkach cennymi odkryciami; wyniki doświadczeń Gralatha — według doc. Dziedzica — postawiły gdański ośrodek nauk fizycznych w rzędzie najpoważniejszych europejskich centrów rozwoju nauki o elektryczności. Gralath ogłosił wiele prac naukowych, m.in. *Elektrische Bibliothek*: krytyczną bibliografię piśmiennictwa dotyczącego elektryczności z lat 1682—1746 oraz *Geschichte der Elektrizität*, pierwsze tego rodzaju opracowanie w literaturze światowej.

Z okazji cennego przypomnienia Gralatha przez doc. Dziedzica warto poruszyć pewien aktualny aspekt gdańskich kolei życia Gralatha. Od 1763 r. był on burmistrzem Gdańska, z jego inicjatywy miasto sprowadziło z Holandii 1416 lip, którymi — już po śmierci uczonego-burmistrza — obsadzono w czterech szpalerach drogę łączącą Gdańsk z Wrzeszczem (dzisiejsza al. Zwycięstwa). W 1893 r., w 150 rocznicę założenia gdańskiego Towarzystwa Fizyki Doświadczalnej, w alei tej umieszczono wielki głaz z plakiętą ku pamięci Gralatha. Niestety, kiedy w 1945 r., zwłaszcza pod świeżym wrażeniem odkrycia hitlerowskich potworności w obozie w Sztuthofie, Polacy spontanicznie usuwali z odzyskanego miasta narzucone Gdańskowi pomniki pruskiego szowinizmu i hitleryzmu, pochopnie zerwano z głazu plakiętą Gralatha. Z pewnością nie pamiętano, a w tamtych okolicznościach oczywiście nie sprawdzono, że gdańszczanin Daniel Gralath był burmistrzem miasta polskiego, miasta Rzeczypospolitej³.

² Pierwsze z cotygodniowych posiedzeń naukowych towarzystwa odbyło się 2 stycznia 1743 r., toteż spotyka się również datę założenia: 1743 r. Było to drugie z kolei w Gdańsku towarzystwo po założonej w 1720 r. Societate Litteraria Gedanensi — pierwszym zarazem towarzystwie tego typu w Polsce, które istniało jednak tylko 7 lat.

³ Gralathowie — Daniel senior, a potem jego synowie — byli znani i wysoko cenieni w warszawskim środowisku naukowym, przede wszystkim fizycznym a także historycznym, prawniczym i ekonomicznym; utrzymywali również osobiste, bezpośrednie związki ze stolicą. *Geschichte der Elektrizität*, którą Gralath publikował kolejnymi częściami w „Versuche und Abhandlungen der Naturforschenden Gesellschaft zu Danzig”, referował i recenzował Mitzler de Kolof w swoich warszawskich „Acta Litteraria Regni Poloniae [...]”, wzywając Warszawę do podjęcia przykładu zgromadzenia mężów uczonych w Gdańsku, „perle w koronie polskiej”, badających doświadczalnie tajemnic przyrody; krytycznie przy tym przeciwstawił towarzystwu gdańskiemu zebrania u J. A. Załuskiego z odczytywaniem „rozmaitych dzieł i poezji”.

Warto też wspomnieć, że biblioteka Daniela seniora, odziedziczona i pomnożona przez syna, Daniela juniora, potem przez wnuka, Karola Stanisława (syna chrzestnego króla Stanisława Augusta), a wreszcie zakupiona przez magistrat Gdańska (obecnie w zasobach Biblioteki PAN w Gdańsku), zawierała w większości dzieła polskie lub dotyczące Polski. Daniel junior, historyk, serdeczny przyjaciel wybitnego historyka Polski i prawnika G. Lengnicha, napisał pierwsze naukowe, do dziś wartościowe opracowanie historii Gdańska *Versuch einer Geschichte Danzigs* [...] (t. 1—3, Königsberg—Berlin 1789—1791), którego lista prenumeratorów została otwarta przez Stanisława Augusta. Syn Daniela seniora, Karol Fryderyk, ojciec wspomnianego już Karola Stanisława, był rezydentem gdańskim w Warszawie, znanym podobnie jak brat z obrony Gdańska przeciw zakusom pruskim. Trzeci syn Daniela seniora, zmarły w Warszawie Teodor Ludwik, prawnik, opublikował w Królewcu dysertację o liberum veto w polskim sejmie. (Por. w *Polskim słowniku biograficznym*, t. 8, ss. 535—538, odpowiednie hasła opracowane przez S. Sokoła, M. Pelczara i E. Cieślaka). (Przypis redakcji).

Błąd popełniony w stosunku do pamięci o Gralacie należy naprawić. Nie jest to jednak sprawa łatwa i prosta. Na miejscu bowiem plakiety z nazwiskiem Gralatha umieszczono później inną tablicę, dla uczczenia pamięci zamordowanego przez hitlerowców zasłużonego komendanta Gdańskiej Chorągwi ZHP, Alfa Liczmańskiego. Bohaterska działalność i męczeńska śmierć Liczmańskiego mają dla gdańszczan głęboką wymowę; dr inż. A. Januszajtis z Politechniki Gdańskiej wysunął propozycję, aby tablicę pamiątkową Liczmańskiego wmurować w miejsce widoczniejsze, w zabytkowy gmach w śródmieściu Gdańska, który miasto oddało całkowicie gdańskiemu harcerstwu; wówczas zaś plakietę z nazwiskiem Gralatha można by umieścić na powrót na głazie w alei. Można Gralatha upamiętnić plakietą i w innym miejscu.

W pobliżu glazu istniała również bocznicą alei nosząca nazwisko Gralatha; jest to obecna ul. Hoene-Wrońskiego. Warto by nazwiskiem Gralatha — a może Gralathów — nazwać jedną z nowo powstających ulic Gdańska; okazji przysporzy choćby dwusetna rocznica śmierci uczonego w 1967 r.

Zygmunt Brocki

PRACA DOKTORSKA Z POGRANICZA HISTORII ARCHITEKTURY I HISTORII TECHNIKI WOJENNEJ XVI/XVII w.

12 czerwca 1965 r. na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej mgr inż. arch. Jadwiga Habela broniła pracy doktorskiej *Antonis van Obbergen, architekt i fortyfikator flamandzki z przełomu XVI i XVII w.* i otrzymała za tę pracę z pogranicza historii architektury i historii techniki stopień doktora nauk technicznych. Praca ukaże się drukiem.

Dotychczas A. van Obbergen, działający w Antwerpii, Danii i w Polsce — we Fromborku, Toruniu, Elblągu, Łowiczu oraz przez ok. 20 lat w Gdańsku (sprawował tu urząd architekta miejskiego) — uważany był jedynie za bardzo zdolnego inżyniera i przedsiębiorcę budowlanego. Dysertacja J. Habeli wysunęła tezę, że Obbergen był także architektem, i to dużej miary, twórcą projektów wielu budowli, a nie tylko ich wykonawcą. Tezę tę autorka obroniła. Praca jej przynosi nadto sporo nie znanych przedtem danych odnośnie do działalności Obbergena w zakresie inżynierii wodnej (np. regulacja Szkarpawy i Wisły przy odgałęzieniu Nogatu).

Promotorem pracy był prof. dr inż. Marian Osiński, recenzentami: prof. dr Adam Bochnak z Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. mgr inż. Tadeusz Broniewski z Politechniki Wrocławskiej i prof. mgr inż. Jan Borowski.

Z. Br.

RADZIECCY UCZESTNICY KONGRESU HISTORII NAUKI W DOMU KULTURY RADZIECKIEJ

W dniu 6 września 1965 r. w Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie odbyło się spotkanie z uczestnikami radzieckiej delegacji na XII Międzynarodowy Kongres Historii Nauki: B. M. Kiedrowem, A. A. Zworykinem, G. M. Dobrowem i A. N. Golian-Nikolskim. Spotkanie, zorganizowane łącznie z Komisją Nauki i Techniki przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, poświęcone było trzem tematom: *Perspektywy rozwoju nauki i techniki, Teraźniejszość i przyszłość cybernetyki, Młodość i nauka*. Po swoich wypowiedziach na te tematy goście radzieccy odpowiadali na liczne pytania, które padały ze strony publiczności.

E. O.